

Rzym, dnia 27 maja 1957.

Jeszcze o Encyklice w 300-lecie męczeńskiej śmierci św. Andrzeja Boboli

W poprzednim numerze "Serwisu Informacyjnego" /No 16 z dnia 20 maja/ podaliśmy istotne ustępy z Encykliki noszącej datę 16-go maja a ogłoszonej w dniu nakłożenia kapelusza ks. Prymasowi Polski przez Ojca św.

Te zbieżność dat podkreśla stanowczo i dobitnie doniosłość dokumentu, które same w sobie rzucą się w oczy: nie więc dziwnego, że mierzalne komentarze wskazują na związek istotny obu ewenementów, które składają się na jedną całość.

Tym większa wdzięczność kieruje się ku Ojcu św., który wysłuchał przedkładanych Mu od dawna instencji Poleków.

Z głosów prasy rzymskiej

Pobyt ks. Prymasa Wyszyńskiego w Rzymie budzi w dalszym ciągu najżywsze zainteresowanie prasy i daje poszczególnym jej organom sposobność do wypowiedzenia uwag, domysłów, sugestyj i pobożnych życzeń, bardzo różnych w miarę politycznego zabarwienia pisma i tendencji artykułu.

Tak np. zwrócił powszechną uwagę krótki artykułik chrześcijańsko-demokratycznego /rządowego/ "Il Popolo", umieszczony na pierwszej stronie numeru z dnia 22 b.m. Artykuł przypominie wizytę, którą złożył ks. Prymasowi ambasador reżymowy w Rzymie, p. Druto, w odpowiedzi na wizytę ks. Biskupa Choromańskiego po przyjeździe ks. ks. Biskupów do Rzymu i mówi w zakończeniu:

"Będziemy mieli zapewne rację przypuszczając, że Stolica św., która zostawiła ks. Kardynałowi-Prymasowi i Biskupom polskim całą swobodę wskazaną w granicach ich uprawnień, zapewne zalecała im jaknajwiększą ostrożność aby zapobiedz wpadnięciu w dwuznaczną sytuację, która mogłaby wyjść jedynie na korzyść komunizmowi. Bo co innego jest dostosować się do okoliczności w granicach możliwości, a co innego przyjmować przyczyny tych okoliczności czy tymbardziej je apróbować".

Wydeje się, że wszelkie domysły na temat pochodzenia tego artykułiku są dowolne: wywołany został przede wszystkim względami polityki wewnętrznej włoskiej.

Z innej całkiem dziedziny, a także z innego obozu pochodzi artykuł tygodnika "Il Punto", który p.t. "La missione Wyszyński" ukazał się w dniu 25 b.m.: "Il Punto" jest organem kryptokomunistycznego odłamu rzymskiej masonerii.

Otóż artykuł twierdzi, że ks. Prymas Wyszyński ma przy sobie w Rzymie dwa główne zadania: uzyskać zatwierdzenie w dziedzinie kościelnej przynależności Ziemi Odzyskanych do Polski oraz ... likwidację Ambasady R.P. przy Stolicy Apostolskiej.

Na ten ostatni temat tygodnik "radyczny" pisze co następuje:

"Zdaniem Kardynała Wyszyńskiego zerwanie stosunków między Stolicą Apostolską a rządem polskim na wygnaniu / w innym miejscu "rządem-władzem Gen. Andersa" Przyp. Red. / oraz uznanie obecnych granic polskich na zachodzie powinnyby pozwolić na szybką wymianę przedstawicieli dyplomatycznych między Watykanem i rządem warszawskim. Watykan, nie mogąc zaprzeczyć słuszności tego punktu widzenia stwierdza jednak, że wina za zerwanie stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Polską spada wyłącznie na rząd warszawski i jego politykę po 1945 r. Watykan zastrzega sobie jednak bliższe zbadanie sugestyj Kardynała Wyszyńskiego co do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem polskim w Londynie uznając, że obecność ambasadora Papieża w Watykanie ma znaczenie symboliczne jako protest Kościoła przeciw polityce komunistycznej w Polsce i innych krajach Europy Wschodniej".

P o u f n e Z naszego punktu widzenia trudno o bardziej poręczne wysunięcie tej "sprawy", z którą, jak można się domyśleć, Episkopat Polski nie chciałby mieć nic wspólnego.

Pobył ks. Kardynała Prymasa Polski
w Rzymie

W niedzielę dnia 26 b.m. ks. Kardynał Wyszyński przybył w towarzystwie ks. Biskupa Baraniaka i ks. Prałata Padacza do kościoła narodowego polskiego św. Steniskawa i odprawił tam Mszę św. oraz wypowiedział kazanie.

Ks. Prymas powitany został przez ks. Arcybiskupa Gawlinę ~~z wyjątkiem~~ i wprowadzony uroczysto do kościoła.

Kazanie, które ks. Prymas wypowiedział po Mszy św. obejmowało problematykę całą sytuację w Polsce i wywarło na obecnych ogromne wrażenie swoim pogłębieniem i bijącą zeń wiarą w wielką przyszłość narodu. Treść kazania była notowana przez obecnych przedstawicieli prasy, to też nie podajemy jej tutaj.

Powszechną uwagą zaróciło gorące podziękowanie za dotychczasową pracę, z którą ks. Prymas zwrócił się do ks. Arcybiskupa Gawliny.

Po kazaniu zebrani odśpiewali "Boże coś Polskę", po czym ks. Prymas przyjmował w zakrytli i przyległej sali hołd i podziękowanie kolonii polskiej w Rzymie z Duszpasterzem ks. Rubinem na czele.

Na nabożeństwie obecni byli m.i. Ambasador Papée, Minister Janikowski, Konsul Gen Wierusz-Kowalski i i.

W święto Wniebowstąpienia dnia 30 b.m. ks. Prymas Wyszyński obejmuje swój kościół tytularny W. Panny Marii na Zatybrzu. Zatybrze jest może najbardziej charakterystyczną dzielnicą Rzymu, znaną ze swej wyjątkowości i specjalnego koloru, pielęgnująca starannie pewne własne tradycje, słowem rodzajem "miasta w mieście". Otóż Zatybrze jest niesłychanie dumne ze swego nowego Kardynała: "é un santo". To też przygotowania do czwartkowej uroczystości przybrały, jak słychać, ogromne rozmiary: Zatybrze mobilizuje wszystkie swoje zasoby, by uroczystość w jego centralnym kościele wypadła możliwie najwspanialej.

W dzień imienia Ojca św., dnia 2 czerwca, ks. Kardynał Wyszyński znajdzie się w tym roku wśród członków św. Kolegium, którzy pod przewodnictwem Kardynała-dziakana składową tego ranka życzenie Ojcu św. Popołudniu w kościele dominikańskim Santa Maria sopra Minerva, odbędzie się nabożeństwo ku czci św. Józefa, w czasie którego ma przemówić ks. Prymas a kazanie okolicznościowe wygłosić ks. Arcybiskup Gawlina.

Prace ks. Biskupów polskich w Rzymie rozwijają się zwolna, nie wykluczając konieczności przedłużenia pobytu wobec tego, że program tych prac zasięgiem swym obejmuje wiele Kongregacji i urzędów papieskich.